KAZANIE

NA ZACZĘCIU SEYMU WALNEGO ORDYNARYINEGO

Dnia 5 Października Roku 1778.

w KOLLEGIACIE WARSZAWSKIEY

MIANE

PRZEZ W. Jmci XIĘDZA ROGALINSKIEGO

w Katedrze Poznańſkiey Koadjutora Archidiakona Szremſkiego, Proboſzcza Wſchowſkiego, Rektora Akademii Poznańſkiey.



Z Rezolucyi, i nakładem Prześwietney Kommiſſyi Edukacyi Narodowey do Druku podane.

w WARSZAWIE

w Drukarni Nadworney J. K. Mci

JMPRIMATUR

ANDREAS STANISLAUS Episcopus mpp

KAZANIE

Obſecro vos Fratres per Nomen Domini Noſtri JESU Chriſti, ut id ipſum dicatis omnes, & non ſint in vobis Schiſmata, ſitis autem perfecti in eodem ſenſu, & in eadem ſententia. *1. Cor: 1. v. 10.*

Proſzę was Bracia przez Imie Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, abyście iedno i toż ſamo mówili wſzyscy, a iżby nie były między wami rozerwania, ale bądźcie doſkonali w iednakim rozumieniu i w iednakim zdaniu.

NAYIASNIEYSZY KROLU

PRZEŚWIETNE RZECZYPOSPOLITEY STANY

W Sam czas i porę ſpoſobną przeſłał tę naukę Apoſtoł do Korynthian kiedy im naybardziey przydatna być mogła. Narod ten, acz pod imieniem Chryſtuſa iuż potylekroć *zkonfederowany*, acz węzłem i ogniwem wiary prawdziwey ſpoiony, acz w iedno-

❧ ❦ ❧

ści iuż nowego Zakonu złączony; przecież przez domowe rosterki do tego nieszczęścia był przyszedł, że nic zdrowego na dobro powszechne uradzić nie zdołał. Nieufność wzaiemna, niezgoda w głosach y w potocznych mowach, rożność w zdaniu i rozumieniu tak się rozpostarły u Korynthian, że aż do

Cor. 1. v. 11 uszu S. Pawła doszły *significatum est mihi de vobis, quia contentiones sunt inter vos.* Umysły podzielone na partye, serca przywiązane do rożnych stron, chęci powodowane od rożnych hersztow, zdania natchnione rożnemi duchami, głosy obstawaiące każdy przy kim innym, a nie przy iedney głowie i Królu

v 12. swoim Chrystusie: *unusquisq; vestrum dicit: ego quidem sum Pauli, ego autem Apollo, ego verò Cephae, ego autem Christi*; to wszystko tak ich zaślepiło,

❦ ❦ ❦

że niepospolitego dobra, ale dogodzenia prywatnym swoim duchom, interessom, i żądzom, w zgromadzeniach nawet publicznych, szukali. Przerażony taką niestworą Apostoł (ktorego za Rządcę i Głowę sobie obrali:) zapobiega wcześnie złemu, a pełnym Oycowskich wyrazow listem okolnym do zgody i iednomyślności ich wzywa, prosi, zachęca, zaklina: *obsecro vos Fratres per nomen Domini nostri Jesu Christi, ut non sint in vobis schismata.* Wystawia im potrzebę zgodnych i iednomyślnych głosow: *ut idipsum dicatis omnes,* aby z nich wyniknęły prawa i ustawy doskonałe: *sitis autem perfecti in eadem sententia.*

Nie sądzę ia, żeby w tych samych niepomyślnych okolicznościach, ale znam dobrze że w tey sameynaygłownieyszey sprawie zaradzenia o dobru publicznym, zgro-

madzone tu dziś widzę na walny ordynaryiny Seym wszystkie Rzeczypospolitey Stany. Więc zesłany do nich, lubo niegodny, iednak w powadze i urzędzie Pawła, coż im lepszego mogę powiedzieć, ieżeli nie z potrzeby uleczenia, to zprzestrogi uniknienia podobnych do Korynthian błędow, coż mogę powiedzieć iako te słowa Apostoła: *Obsecro vos Fratres ut non sint in vobis schismata.* Jle że całego Seymu powodzenie, według Apostoła, od tych dwoch sprężyn zawisło: naprzod od Rady zgodney: *ut id ipsum dicatis omnes;* potym od Rady doskonałey: *sitis perfecti.*

Ale iakimże sposobem oboyga tego dokazać? Ułatwia i tę trudność Apostoł w założonych odemnie słowach, Jmie i przykład Chrystusa nam wystawia: *Obsecro vos Fratres per nomen Domini nostri Jesu Christi.* Chrystus zaś pierwszy Poseł, zesłany od Oyca na

❦ ❦ ❦

świat iako Prawodawca *Dominus Legifer noster:* nowe prawo łaski, prawo miłości stanowić maiący iako Poradnik: *vocabitur nomen Ejus Consiliarius*, do rozrządzenia Królestwa Kościoła swego tak wybrany, aby w nim pod iednego, gdyby to dziecięcia przywodem, wilcy mieszkali z iagnięty, owce, lwy, rysie, niedzwiedzie, pospołu się pasły, niemowlęta nawet od piersi bezpiecznie igrały z żmiiami, to iest, aby w nim rożne a naydziksze umysły, nie ugłaskane serca, iako owce iedney owczarni, pod iednym Pasterzem, iednego maiący Boga, ieden chrzest, iednę wiarę, iednę wezwania nadzieię, w iedności ducha, w związku pokoiu zachowywali się wszyscy.

Isai 33. v. 22. Isai 9. v. 6. Isai. 11 & 65.

Otoż ten Chrystus, ten wielki Poseł, ten Swięty Prawodawca, iakże tak

trudnych rzeczy dokazał? to ieſt: iednomyślności w Radach, i doſkonałości w Prawach od ſiebie podanych? Odpowie nam na to Jzaiaſz, co o nim zdawna prorokował: *requieſcet ſuper Eum Spiritus Domini, Spiritus Conſilii & pietatis.* Oto, prawi, Chryſtus przygotowany będzie do tego Poſelſtwa i Prawodawſtwa przez Ducha Swiętego który na nim ſpocznie, przez Ducha Rady, przez Ducha bogoboyności *Spiritus Conſilii & pietatis.*

Isan. 11 v. 2.

Jeżeliż tedy Chryſtus, w którym wſzyſtkie były mądrości i umieiętności ſkarby, wſzyſtka Boſtwa i świątobliwości nieſzkała pełność, opatrzony iednak być muſiał darem Ducha rady, Ducha bogoboyności, iak prędko przyiął na ſiebie urząd Poſła Niebieſkiego na ziemię, aby o iey zbawieniu radził; a

Coloſſ. 2.

coż dopiero mowić o Posłach Ziemskich na Seym? O zaiste Panowie moi, trudno nie chwalić, widząc was w tey Swiętnicy, za przykładem swego Monarchy, licznie zgromadzonych na wzywanie Ducha Nayświętszego, i pierwszy wstęp do Obrad publicznych od Jego pomocy biorących.

Lecz, żeby to nie było tylko zwyczaiem, tylko czczym i powierzchownym obrządkiem, a do gruntu serca nieprzenikaiącym, stańcie myślą nad gwałtowną tego potrzebą. Oyczyzna cała losy wam swoie powierzyła, oczekuie od was obrad zgodnych i iednomyślnych *ut idipsum dicatis omnes.* Oczekuie z tak zgodney rady wypływaiących praw doskonałych i użytecznych *sitis autem perfecti in eadem sententia.* A więc wzywać macie Ducha nayświętszego, iako ducha ra-

dy i umieiętności: dla obiaśnienia rozumu, wzywać go macie iako ducha bogoboyności: dla naprostowania woli.

Trzeba wam wzywać Ducha Swiętego ile Ducha rady: *Spiritum Consilii*, aby zdania wasze na teraznieyszym Seymie, były zgodne i iednomyślne, to pierwsa uwaga; trzeba wam wzywać Ducha Swiętego ile Ducha Bogoboyności: *Spiritum pietatis*, aby Prawa i wstawy przez was uchwalone na teraznieyszym Seymie, były doskonałe i użyteczne, to druga uwaga będzie. Zgoła, bez Ducha rady, zdania byłyby niezgodne i prożne, bez Ducha bogoboyności, ustawy byłyby niedoskonałe i szkodliwe.

Zstąpże Duchu Przenayświętszy z wysokości Niebios, zaczniy dzieło Twoie naprzod odemnie, aby mowa moia nie była prożna bez pożytku i w ustach

mowiącego i w ſercach ſłuchaiących, lecz kieruy nią ku większey chwale Boſkiey, ku ziednaniu oświecenia Twego dla obrad publicznych, za przyczyną i błogosławieństwem nayukochańſzey Oblubienicy Twoiey Nayświętſzey MARYI Panny.

CZĘSC PIERWSZA.

CZym ieſt ciało ludzkie bez zdrowia, tym ſpołeczność Obywatelſka bez rady: czym ſą lekarſtwa na niemocy, tym Seymy i Rady zdrowe dla Króleſtw; a co Lekarze dla uzdrowienia ciała, to ſą Stany Rzeczypoſpolitey zgromadzone na Seym dla ocalenia Oyczyzny. Gdzie rady wiele tam zdrowie, zdanie ieſt naymędrſzego z ludzi Salomona: *erit ſalus ubi multa conſilia.* Liczna rada Pro. 24.

pomoże naylepiey, aby zdrowie Królestw, gdzie iest nadwerężone, ocalić, liczna rada pomoże naylepiey, aby zdrowie Królestw, gdzie iest ocalone, utrzymać, *erit salus ubi multa consilia.*

Lecz, żeby zbawienne to na choroby Królestw lekarstwo skuteczne zawsze było, trzeba koniecznie, żeby ci, którzy ie daią, podobną Lekarzom ciała umieiętność mieli: żeby się i na chorobach, i na chorych, i na samych lekarstwach wszyscy znali, a naiedno się zdanie w radach swoich zgadzali. Jeżeli nie maią troiakiey umieiętności, to iest: umieiętności wskroś poznawaiącey, które są, i były przyczyny złego w królestwie, umieiętności wskroś poznawaiącey, iakie są postanowienia umysłow, iakie obyczaie, przymioty, skłonności w Obywatelach, umieiętności

wſkroś poznawaiącey, iakie mogą wyniknąć ſkutki z podanych uſtaw królestwu; radzić będą prożno i niepożytecznie.

A naprzod: niemaiąc umieiętności wſkroś poznawaiącey przyczyny złego w królestwie, nie dadzą rad ſtałych, gruntownych, powſzechnych, któreby wſzyſtko to złe zniosły do ſzczętu. Jedno ułagodzą, drugie przytłumią, inſze wſtrzymaią do czaſu; lecz nie oddalą wſzyſtkiego, ani wygubią na zawſze. Oſuſzą podobno ſtrumyczek ieden, ale inſzemi powodź nieſzczęścia ſpływać na Pańſtwo będzie, bo nie dochodząc zrzodła początkowego, zoſtawią ie niezamulone. Okrzeſzą niektóre złych owocow pełne gałęzie, ale inſze rodzić ie będą, bo nie dokopawſzy ſię ſamego korzenia, nie przyłożą do

niego siekiery. Zagoią wrźod i ranę iedne, ale się zbiorą i otworzą inne, bo nie upatruiąc gdzie w ciele szkodliwy iad siedzi, nie poradzą aby się nie szerzył. Będąć oni w obmyślaniu rad swoich mordowali głowy; będą suszyli rozum, przesilali dowcip, będą myślili wiele, myślili głemboko, przecież, kiedy się na prawdziwych przyczynach królestwu dolegaiących nie poznaią, myśli ich, upewnia Izaiasz, myśli będą niepożyteczne, *cogitationes eorum*
Isai. 59. *cogitationes inutiles.*

Powtore: nie maiąc umieiętności wskroś poznawaiącey umysły, skłonności, przymioty Obywatelow krolestwa, nie dadzą rad zgodnych do czasu, mieysca, osob, potrzeb, rządow, zwyczaiow kraiowych; niedadzą rad snadnych i wdzięcznych, ktoreby z chęcią przyięte, bez trudności

mogły być wykonane; ale raczey dadzą rady (iakie niegdyś Roboamowi wſpołwychowańcy iego) przykre, ſurowe, gwałtowne; a temi zbolałe ſerca, pieſzczone i niedotkliwe umyſły, nie tylko ſię leczyć nie zechcą, ale owſzem urażą więcey. Albo dadzą rady nieſzczere i ſztuczne, iakie ſama tylko wężowa chytrość wymyśla, a temi ſerca ſię proſte pogorſzą, więc ie odrzucę zapewne. Albo dadzą rady wierne i ſzczere, iakie podawa ſama czyſtość przeświadczenia wnętrznego, i niewinność gołębia, a temi głowy kręte pogardzą, więc ich nie przyimą zapewne. Dadzą rady żwawe i gorące tym: którym powolnych, rady leniwe tym którym prędkich; dadzą rady ſłabe którym ſilnych, miękkie którym oſtrych, burźliwe którym ſpokoynych, według ich ułożenia, potrze-

ba- Y coż dobrego ſprawią? ieżeli
niezaſzkodzą bardziey, a nie zatwar-
dzą ſerc miękkich; nie oburzą ſpokoy-
nych, nie uczynią dzikiemi łaſkawych,
to przynaymniey nic nie pomogą, ani
twarde zmiękczą, ani burżliwe uſpo-
koią, ani dzikie ułaſkawią. Skruſzą
podobno do końca nałamaną trzcinę,
Iſai. 42 v. 3. iako mowi Piſmo, lecz iey nieſkleią za-
pewne. Zgaſzą podobno wcale tlącą
ſię ieſzcze iſkierkę, lecz iey nierozświecą
nigdy. Będąć oni w radach ſwoich
pracowali mocno, wſzakże kiedy ſię
nie poznaią na tych ktorym chcą ra-
dzić, prace ich, mowi znowu Jzaiaſz,
Iſai. 59 prace będą niepożyteczne, *opera eorum,
opera inutilia.* Radzić bowiem i ro-
bić będą według zdań ſwoich iedynie,
według ſwey woli, chęci, ſkłonności,
uprzedzeń, a na tych, o których radzą,
wzglę-

względu nie maiąc żadnego, radzić więc będą nie pożytecznie *opera inutilia.*

Na koniec, nie maiąc umieiętności wſkroś poznawaiącey, co za ſkutki rad ſwoich Państwu danych być mogą, nie dadzą rad pewnych i ſtałych, ktòreby nie na dziś tylko, ale i na czas przyſzły niewzruſzone pokoiu i ſzczęśliwości upewniły Oyczyznie owoce. Dadzą rady, albo wątpliwe i oboiętne, po których nic ſobie wrożyć, nic óbiecywać pewnego nie można. Będą to rady na obie ſtrony obrotne, rady chwieiące ſię, rady nachramuiące, to za Panem to za Baalem puſzczaiące ſię, iako mowi Piſmo, a przeto, na co wynidą, dokąd zaprowadzą, gdzie ſtaną? będzie niewiadomo zawſze. Albo dadzą rady śliſkie i niebezpieczne, które zdolne ſą wprawdzie dopomodz, ale i za- 3. Reg. 18.

℘ ✿ ℘

ſzkodzić. J coż przez to ſprawią? oto, radzić będą wiele, a nic nieporadzą. Będąć oni rożne otwierali drogi, będą kroki czynili, zapobiegaiąc i tu i owdzie, wſzakże, kiedy nie przewidzą iak ſię obracaią te drogi, do którego prowadzą kreſu, wſzyſtkie ich kroki, zabiegi, poſtępki wſzyſtkie, iak nierozſądne, przeſtrzega ieſzcze Jzaiaſz,

Jſai. 59 tak daremne będą i zawodne: *viam pacis neſcierunt, & non eſt judicium in greſſibus eorum.*

Aby więc radzili ſkutecznie, czyliż nie potrzebna im ieſt troiaka ta umieiętność, którey też Narodowi onemu bez rady życzył Moyżeſz: *utinam ſape-*

Deut. 32. v28 *rent, & intelligerent, ac noviſſima providerent.* Potrzebna im ieſt umieiętność pełna mądrości, przez którąby prawdziwe przyczyny uciſkaiących Oy-

czyznę nieſzczęśliwości poznawali, a bez omylenia *utinam ſaperent.* Potrzebna umieiętność pełna rozumu, przez ktorąby, iak teraźnieyſze potrzeby, tak umyſły, ſkłonności, przymioty Obywatelow zrozumieli, a bez uprzedzenia *utinam intelligerent.* Potrzebna umieiętność pełna opatrzności, przez ktorąby, daiąc rady ſwoie, patrzyli na koniec, i przyſzłe ich ſkutki, czy złe czy dobre, przewidzieli wcześnie, a bez oſzukania *utinam noviſſima providerent.*

Ale z kądże tey tak potrzebney do obrad umieiętności zaſiągnąć? *Unde ſapientia venit* pytam z Jobem Swiętym, *& quis eſt locus intelligentiæ?* to pewnie w mądrości ziemſkiey, światowey, rozkoſzney? nie; odpowiada Piſmo: *Non invenitur in terra ſvaviter viventium.* To pewnie w rozumach wielkich, głę- Job. 28

bokich, przepaściſtych? nie: *Abyſſus dicit non eſt in me.* To pewnie w Duchach wyſokich i nadętych, puſzących ſię pięknym pierzem, a na wzor ptaſtwa pod Niebioſa wylatuiących przez wielkie o ſobie mniemanie? nie, ani tam: *volucres quoque Cæli latet.* Gdzież iey tedy ſzukać? Oto u Boga, odpowiada Job S: *Deus intelligit viam ejus, & ipſe novit locum illius.* Ktokolwiek mądrości nie ſzukał u Boga, prożno ſię chlubi iakoby ią znalazł. Mądrość bowiem Iego, daymy że nie taka

C. 3. v. 15. będzie, iaką opiſał Jakob S. ziemſka, bydlęca, diabelſka; daymy że nie światowa mądrość będzie, ktòrą głupſtwem przed

1. Cor. 3. Bogiem zowie Apoſtoł, poſtaremuż mądrość będzie przyrodzona, i ludzka, w ktòrey niechby człowiek do końca wyćwiczonym był, ieżeli Boſkiey w ſo-

bie mądrości nie ma, za nic go poczytać trzeba, mowi Pismo: *Et si quis erit consummatus inter Filios hominum, si ab illo absfuerit sapientia Tua, in nihilum computabitur.* Czemuż to? bo ludzie, choćby byli naymędrsi, nayrostropnieysi, iednak będą zawsze ludzmi, iak zaćmiony rozum, tak skażoną maiącemi wolą. Sap. 9. v. 6.

Coż im więc zostawa, tylko z pobożnym owym Krolem Judzkim Jozafatem oczy obrocić do Ciebie Boże Duchu prawdziwey mądrości: *Cum ignoremus quid agere debeamus* (: to niech będzie dziś hasło Wasze Panowie zacni, ktorzy o Rzeczypospolitey radzić macie) *Cum ignoremus quid agere debeamus, hoc solum residui habemus, ut oculos nostros dirigamus ad Te.* Proście tego Ducha rady i mocy, aby spoczął na Was, a dał Wam umieiętność pełną mą- 2 Paral 20.

drości, rozumu, i opatrzności przezorney do radzenia o pospolitym Oyczyzny dobru. Macie prawda owę pomoc i podporę wielką w Piśmie S. wyrażo-
Sap. 6. ną: *Rex sapiens stabilimentum populi est.* Macie pomoc ztąd, że zasiadać będziecie przy Tronie mądrego Króla, którego Majestat otacza roztropność, a berłem władnie Opatrżność, kròry przeciwnym losom, i naytrudnieyszym Oyczyzny chwilom nie prożno zostawiony, który pod imieniem mądrego i terazniey-szemu wiekowi szacownym, i nierychłey potomności zawsze znanym będzie. Mądrość także Wasza, ktorą słyniecie, tak cwiczeniem, iak doświadczeniem nabyta, lubo wiele do obrad pomoże, wszystkiego iednak do końca, bez mądrości Ducha Swiętego, nie sprawi, bo samą taką mądrością mądrzy,

nie zawſze rady mądre daią: *ſapientes Conſiliarii Pharaonis dederunt conſilium inſipiens.* Iſai. 19 v. 11.

Sam tylko Duch Przenayświętſzy, piaſtuiącym loſy Oyczyzny rękom, ten daie rozum, który Dawidowi, żeby iako On, twardego ſerca i krnąbnych umyſłow Narod Jzraelſki, iuż opuſzczaiąc, iuż powściągaiąc wodze, i ſłodko i dzielnie prowadził: *in intellectibus manuum ſuarum deduxit eos:* Pſal 77. tak Ci, podaiąc rady, przepiſuiąc prawa na rządzenie ludu wolnego, umieli byſtre dowcipy unaſzać, umyſły dzikie ugłaſkać, porywcze duchy układać, ſerca twarde uiąć, i kędy chcą ſkłonić. Proścież więc Panowie moi o tego Ducha rady, Ducha mądrości: *Si quis veſtrum indiget ſapientia* C. 1. v. (mowię ſłowy Jakuba Swiętego) *poſtulet à Deo.* Proście o mądrość na

uznanie przefzłych; proście o rozum na wybadanie teraźnieyfzych, proście o przezorność na upatrzenie przyfzłych niefzczęśliwości Oyczyzny, a tym famym na fkuteczne im zabieżenie. Pro-
1. Cor. 1. ście wfzyfcy: *obfecro vos ut idipfum dicatis omnes*; a zdania wafze będą zgodne, rady nie będą prożne, bo rządzić ie będzie Duch umieiętności, bez którego rady fą niepożyteczne, iakośmy dotąd, zdaie mi fię, dość iaśnie widzieli. Lecz, że rady fą przemiiaiące z czafem, a uftawy trwać maią na zawfze, o z iakimże upodobaniem, i taiemnym ferca fprzyianiem przyświadczą mi cnocnotliwe umyfły, że uftawy, z tych rad wynikaiące, będą dofkonałe, bo rządzić ie będzie Duch bogoboyności, bez którego uftawy fą złe i fzkodliwe, iako w tey drugiey części króciuteńko obaczemy.

CZĘSC DRUGA

Społeczność iest ciałem Obywatelstwa, a Duszą iego są Prawa. Te stanowią się na to, żeby ożywiały społeczność, żeby iey były pomocne i użyteczne. A oto przewrotność ludzka, z życia śmierć, z lekarstwa truciznę, z pomocy niemoc, z użytku czyni szkodę częstokroć; ktoż to kiedy słyszał? każdy zapewne, o ktorego się uszy obiło straszne owo biada przez Jzaiasza ogłoszone: *Vœ qui condunt leges iniquas:* Biada tym, ktorzy stanowią Prawa niegodziwe. Zkądże przęcie ta nieprawość, ściągaiąca na siebie tak straszne przeklęstwo? Spytaymy się doświadczenia wszystkich wiekow, a odpowie nam, Jsai. 10

że albo z złego końca w radach Prawodawczych, albo z zle wybranych ſzrzodkow, albo z złego ſpoſobu w używaniu ich. Niech tylko w Swiątnicy Obrad trafi ſię nie kiedy Rayca i Prawodawca niebaczny na te trzy okoliczności, wytknie go natychmiaſt palcem Swięty Auguſtyn, że pod płaſzczem iakoby zdrowey rady, śmiertelną kryie truciznę: *videtur habere pallium consulentis, & habet venenum perimentis.* Czy-

Aug. in Pſal. 19

li to pod mundurem Obywatelſkim, czyli pod Togą wierney Rady *habet venenum perimentis.* Czemuż to? bo nie tylko nie pożytecznie, ale owſzem radzi ſzkodliwie, i zamiaſt poratowania Oyczyzny, prawie ią zabiia i gubi.

Niech on bowiem radząc, nie ten, który powinien, dobry, ale inſzy ſobie założy koniec, niech poſpolite wſzyſtk

kich Synow Korónnych dobro, dobro wszystkich Obywatelow Królestwa Chrześciańskiego powszechne, dobro nie do czasu tylko, ale trwaiące na wieki, nie tylko ziemskie, ale i Niebieskie; dobro, ktòreby ich iak dobremi Obywatelami w oczach ludzkich, tak dobremi czyniło Chrześcianami w oczach Boskich; a według nauki Piotra Swiętego: miłuiącemi Bracią, szanuiącemi Króla, boiącemi się Boga, *Fraternitatem diligite, Deum timete, Regem honorificate*; dobro, któreby tak pomagało do szczęśliwego życia na ziemi, w pokoiu, w zgodzie, w porządku, w obfitości wszelkiey, żeby nie przeszkadzało do życia błogosławionego w Niebie; niech mowię dobro to takie, dobro prawdziwe, trwałe, powszechne, ktòre samo tylko wszystkich Rad Sey-

1. Petr. 2.

mowych celem być powinno, mimo ſiebie puści; a zamiaſt prawdziwego, niech pozorne, zamiaſt powſzechnego, ſzczegulne, zamiaſt trwałego, znikome za cel rady ſwoiey weźmie, azaż tym ſamym nie będzie radził ſzkodliwie?

Ale daymy, że ma w umyśle dobry koniec, niechże znowu ſzrzodki na doſtąpienie iego, nie tylko niezgodne, ale owſzem wproſt mu przeciwne obierze i radzi: Niech co takowego radzi, coby lub przeciw miłości ſwych Braci, lub przeciw poſzanowaniu ſwego Monarchy, lub przeciw boiaźni Boga być miało, azaż tym ſamym nie będzie radził ſzkodliwie?

Pozwolmy ieſzcze, że dobry w ſwych radach założywſzy koniec, zgodne ku niemu wybiera ſzrzodki, ale złym ie

❦ ❦ ❦

do wykonania prowadzi ſpoſobem. Niech, na przykład, co ſię obmyśliło zbawiennie przez roſtropną o dobro publiczne gorliwość, ten przez namiętność, zuchwałość, złość i nienawiść, nie według czaſu i pory, nie według prawa i miary, nie uważnie, lekkomyślnie wykonywać radzi, azaż tym ſamym nie będzie radził ſzkodliwie?

Lecz ktoż to ſprawić może, żeby moc Prawodawcza dobry ſobie w podawaniu Uſtaw założyła koniec, żeby zgodne ku niemu wybierała ſzrzodki, i przyzwoitym ie do wykonania prowadziła ſpoſobem, ktoż ſprawić może, ieżeli nie ſam Duch Przenayświętſzy, Duch bogoboyności proſtuiący ſerca na dobre? *Spiritus tuus bonus deducet me in terram rectam*, mowi do Boga Dawid. Ten ſam Swięty Przewodnik Pſal. 142.

tak nas umie i może prowadzić, żebyśmy w Radach, zamysłach, przedsięwzięciach naszych, i co dobrego iest, chcieli, dobry cel sobie stawiaiąc; i wykonali co chcemy, dobrych używaiąc szrzodkow; i z łatwością wykonali, chwytaiąc się dobrego sposobu. Wszystkim więc w Rady wchodzącym i Ustawy knuiącym, tego Ducha bogoboyności mieć trzeba, którymby rządzeni byli.

Daycie mi bowiem do Rady Męża ktòryby Ducha tego w sercu swym nie znał, coż? będzież on miał sumnienie, zły kiedy radom swoim założyć koniec? to iest: albo łaskę i upodobanie Pana ziemskiego, byteż i z obrazą Niebieskiego iawną; albo chwałę i wywyższenie swoie, byteż i z nie słusznym przytłumieniem innych; lub

❧ ❦ ❧

chciwości, lub zawziętości swoiey dogodzenie, lub przyiaznym sobie przysługę, nie przyiaznym szkodę i zgubę, nigdy w tym przecie nie uczyni sobie sumnienia, chociażby Rada iego, iak Faryzeuszow, na zatracenie samego nawet zmierzała Chrystusa.

Daycie mi do rady Męża, któryby Ducha tego w sercu swoim nieznał, cóż? będzież on miał sumnienie, do końca, acz naylepszego, złe wybierać i podawać szrzodki? to iest: albo miłość Braterską truiące, albo czci Królewskiey przeciwne, albo z Swiętą boiaźnią Bożą niezgodne; nigdy w tym przecie nie uczyni sobie sumnienia; choćby iak Jeroboam, dla zatrzymania w posłuszeństwie ludu, radził odstępstwo od Boga. 3. Reg. 12, v. 28

Daycie mi do rady Męża, któryby Ducha tego w sercu swym nieznał, cóż?

❧ ❦ ❧

będzież on miał ſumnienie, acz dobre ku dobremu końcowi obrane ſzrzodki, złym do ſkutku chcieć przywieść ſpoſobem? ba choćby nie inaczey naylepſze rady wykonywać radził, tylko albo z nienawiści, albo z wynioſłości, albo z
Math. 13. zazdrości; choćby, gdy radzi wyrywać kąkol, miał wykorzeniać pſzenicę; gdy o
Luc. 9. cześć Pańſką obſtaie, ognia wywoływał z Nieba; gdy chce winnych karać, i winnych i niewinnych gubił; nigdy w
Joan 11 tym przecie nieuczyni ſobie ſumnienia, choćby, iak z Zydami na radzie Kaifaſz, ſamą ſię złością unioſł do wykonania tego, co Bóg w ſwoich wyrokach poſtanowił z ſzczerev dobroci. Czemu? bo Ducha bogoboyności, który, co ſprawiedliwego ieſt, czynić ſprawiedliwie każe, nie ma w ſwym ſercu. Bo ſerce przyięte tym Duchem, zawſze

prze-

✤ ✤ ✤

przestrzega, aby sprawiedliwość w rowney mierze trzymała swą szalę, aby gòry niebrała nieprawość, a krzywda niedziała się nikomu, aby i Cesarzowi co iest Cesarskiego, i Bogu oddawano zupełnie co iest Boskiego. A przeto, dla swoiego własnego dobra, nie zaniecha dobra Oyczyzny; dla dobra Oyczyzny, nie naruszy miłości Braterskiey; dla miłości Braterskiey, czci Królewskiey nie uymie; dla czci Królewskiey, nie odstąpi boiaźni Bożey. Ani zgubi Oyczyzny tak, iak Królestwo swoie zgubili Zydzi, gdy o dobru i całości iego, bez Ducha bogoboyności radzili? *Temporalia perdere timuerunt* mowi Swięty Augustyn; Bali się o rzeczy doczesne, wiecznych zaś, o które się lękać było naypierwey, nie przypuszczali do myśli: *vitam æternam non cogitaverunt*; a tak,

Marc. 12.

Tract. 49 in Joan.

utracili oboie z ſzkodą nigdy nie nadgrodzoną: *ac ſic utrumque amiſerunt.*

Płaczmy nad niemi, a lękaymy ſię o nas. Bo ſtraſzny to przykład, wielka przeſtroga, a nie mnieyſza pobudka dla Was Panowie moi, którzy o Rzeczypolitéy radzić macie, abyście Ducha Swiętego do obrad Waſzych iak naygoręcey wzywali, żeby rozumy Waſze, iako Duch rady oświecał, i ſerca Waſze, iako Duch bogoboyności proſtował. O wielkąż to tu rzecz idzie, którey bez Ducha tego nie ſprawicie nigdy. O wielkich macie radzić rzeczach, od których, całość lub zguba Oyczyzny, od których, tak wiele tyſięcy duſz i doczeſne i wieczne uſzczęśliwienie, od których, Waſze nawet loſy, Waſza na ziemi ſława, Waſze na Sądzie zbawienie, Waſze w Niebie wieczne błogoſławieńſtwo zawiſło.

Jeżeli więc kiedy, to dziś naybardziey odzywać się macie słowy Mądrości: *Deus Patrum meorum, & Domine misericordiae*, Oycow naszych Boże i Panie miłosierdzia, któryś potylekrotnie uczynił łaskę z prawowiernemi sługami Twemi, a Pradziadami naszemi, nie tylko wyrywaiąc ich, cudowną ramienia Twego mocą, z naywiększych niebeśpieceństw; czego wdzięczną z podziękowaniem pamiątkę podziśdzień obchodzą Kościoły Polskie, wołaiąc: *Deus, qui in summis Regni nostri periculis, antiqua brachii Tui miracula renovasti*; ale też daiąc im Swiętego Ducha Twoiego, za którego darem, w Domu poradni, w Kościele pobożni, w polu mężni, Sąsiadom straszni, wszędzie sławni bywali Polacy. Oto my Potomkowie ich, oto każdy, którego do ra-

Sap. 9. v. 1.

Ex Officio Divin: in gra: action: pro victoria Chocimensi.

✣ ✣ ✣

dy wzywa dziś Oyczyzna, woła do Cie-
v. 6. bie: *Servus tuus sum ego, & filius an-*
cillæ tuæ. Niechże i ia nieodrodny od
Oycow moich, tak, iako oni, wierny
Twoy sługa, i Syn służebnicy Twoiey,
iedneyże z nimi Oyczyzny, tego ich Du-
cha uczestnikiem będę. Ześlyi go na
mnie z Swiętych Niebios Twoich, z mą-
v. 4. drością przy Stolicy Twoiey stoiącą: *da*
mihi sedium Tuarum assistricem sapien-
tiam, aby w tych obradach był ze mną:
v. 10. *ut mecum sit*, we wszystkich proiektach
pracował ze mną: *& mecum laboret.*
w każdych wątpliwościach rządził mną,
abym wiedział, co iest obrzydliwego,
a co przyiemnego u Ciebie: *ut sciam*
quid acceptum sit apud Te. Ześlyi go
na mnie z darem bogoboyności, abym
o ludu Twoim i skutecznie, i summien-
nie radził, stanowiąc sprawiedliwie

wſzyſtko: *diſponam populum tuum juſte*, V. 12.
Boć, ieżeli mi Ducha Twego niedaſz, coż
ia człowiek mdły i mnieyſzego poięcia,
niż abym obiął rozumem wſzyſtkie Są-
dy i Prawa, tak Twoie, abym od nich
nieodſtąpił nigdy, iak Oyczyſte, abym
ie ſtanowił na lepſze: *minor ad intel-
lectum Judicii & Legum*. Coż ia pora- V. 5.
dzę? izaliż wolą twoię poznam iak
trzeba? ah! nie dościgły w radach
Twoich Panie, *ſenſum Tuum quis ſciet,
niſi Tu dederis ſapientiam, & miſeris Spi-* V. 17.
ritum Sanctum Tuum de altiſſimis. Day-
że mi, i wſzyſtkim Stanom Rzeczypoſpoli-
tey tę tak potrzebną do Rady mądrość z
boiaźnią twoią złączoną, żeby zdania
na teraznieyſzym Seymie były zgodne,
żeby Prawa z nich wynikneły doſkona-
łe, żebyśmy uradzili co chceſz, na chwa-
łę Jmienia Twego, na pociechę i uſku-

teeznienie zbawiennych zamyſłów
Nayiaśnieyſzego Pana Naſzego, i wſzy-
ſtkich z nim dobze myślących Synow
Oyczyzny, na uſzczęśliwienie doczeſne
i wieczne Obywatelow Króleſtwa tego;
żebyśmy doznali, że mądrość Twoia
Prov. 8 v. 12. mieſzkać będzie w tym Seymie: *ego*
ſapientia habito in Conſilio. Ta Króle-
v. 15. wſki Majeſtat utwierdzi: *per me Reges*
Regnant. Ta Prawa dobrze uſtanowi:
& legum Conditores juſta decernunt.
v. 18. Ta ſkarb publiczny napełni: *mecum ſunt*
dvitiæ. Ta ſławę Narodu u poſtron-
v. 20. nych utrzyma: *mecum gloria.* Ta ſpra-
wiedliwość każdemu uczyni: *in viis*
juſtitiæ ambulo. Ta maiątki Obywate-
v. 21. low rozſzerzy i ubogaci: *ut ditem dili-*
gentes me, & theſauros eorum repleam.
Ta rady zdrowe w rzeczach zawiłych
opatrzy: *meum eſt conſilium.* Ta ſiły

Kraiowe pomnoży i męſtwo w ſerca
wleie, *mea fortitudo.* Ta nas wſzyſt- v. 14.
kich błogoſławionemi uczyni, bylebyś-
my iey ſłuchali zawſze: *Beatus homo* v. 34.
qui audit me. Ta nas wſzyſtkich, byle
byśmy ią znalezli, do żywota wiecznego
doprowadzi: *qui me invenerit, inveniet* v. 35.
vitam & hauriet ſalutem a Domino.

A M E N.